

SPRAWY POLSKIE

MARSZAŁEK PIĘLDUSKI
PLANOWAŁ AKCJĘ
ZACZEPIAĆ PIEZEWI
NIEMOCOM W 1932 ROKU

Nowy Jork. — Gen. Emeric Yeager, w atakach wojskowych ambasady Stanów Zjednoczonych w Nowym Jorku, 1929-1933, dowodził na okiemku żałobnej za 20 rocznicę katastrofy lotniczej wokół Nowego Jorku. Marszałek Pięlduski położył mian opowiadawcy polskiego aktu generalnego w lipcu 1931-1932 roku, kiedy przewidując dojęcie do władz Hitlera i warstwy militarnego nieistniejącego, planował na jesień 1932 r. zaczepiąc akcję przeciwko Niemcom.

Gen. Yeager oświadczył też, że jego raporty przesłane w tym czasie z Wenezuelą, które zawierały uwagi i ostrzeżenia Pięlduskiego, nie znalazły zrozumienia w Waszyngtonie.

General Yeager był jednym z mówiących w akademii, zorganizowanej w Nowym Jorku przez Instytut im. Pięlduskiego. Piekł się przemówieniem o życiu marszałka Pięlduskiego wygłosili p. Wiejski, Szczerbić i Wielki. Brytyjanie witali go z uśmiechem.

STRONNICTWA NARODOWEGO W LONDYNIE

Londyn (NBI) — Delegaci z Stanów Zjednoczonych, Kanady, Belgii, Szwecji i Wielkiej Brytanii witali go z uśmiechem.

Wielki kilkusecet pozdrawiał z całym uśmiechem przedsiedziewi-

niem, kiedy przedsięwziął równie-

list od ambasodów z kraju.

Jako pierwszy powitał ją zjazd Zjednoczenia Narodów, kierowany przez Adama Odzierskiego, następ-

nieli go wybitni wybitni publicysty: John Brogan, w mini-

ster Czechosłowacji Hubert Ripka oraz przywódca rumuńskiego stronnictwa narodowo-ludowego dr. C. V. Bann.

Kolejno składali życzenia przed-

stawiały wicepremier Włodzimierz Kowalewski, marszałek Sejmowej, który przejechał nie ma-

niętego na to skrótu fi-

nansowego, a pieśnią społeczeń-

stwa Pięlduska odmówiła, przy-

dała, mimo że pokrycia kosztów

przyjazdu zatrzymała z cokola-

di si istytuzji ofiarodawcy, a

si istytucji ofiarodawcy, a

Inne zdużnienia

Organe zdużnienia. Zarządca

przedstawiał się następująco:

Stan zdużnienia na 1 maja 1954

roków: 275 659,02

Stan zdużnienia na 17 lipca

1954 r. 277.125,72

Stan zdużnienia na 30 kwietnia

1954 r. 30.054,77

x) Od 1 maja do 16 lipca 1954

roków wydania na robótę w re-

stauracji i kawiarni: 35.124,40

y) Od 1 maja do 16 lipca 1954, ro-

ków wydania na robótę w re-

stauracji i kawiarni: 33.557,70

z) Od 17 lipca 1954 r. zwiększenie

wysokości budżetu: 1.566,70

xx) Na datę 17 lipca 1954

roku wydano dłużno-

ści: 277.125,72

Od 17 lipca 1954 r. do 30 kwie-

cina 1955 r. spłacane: 302.381,38

Pozostały dłużnośc na 30 kwie-

cina 1954 r.: 14.100,24

z) Wydatki na emisję nowych obligacji

na kwietni 1955 r.: 15.864,63

Stan zdużnienia na 30 kwietnia

1955 r.: 30.054,77

W tym 10.000,00 — pozweki To-

warzystwa Polaków Katolików.

d) Restauracja

Zarząd przejął restaurację ze-

kolejek w stanie nienadającego

sobowrotu finansowego, które

także było regresowe.

Była ona

prowadzona w systemem gospodar-

stwa pod kierownictwem za-

mistrzostwa prawnika, którego

umowa kocecha się 30 listopada

1954 r. Restauracja nie posiada-

ła potrzebnego kapitału obróto-

we i stała wynikły w wielu

trudach, w których nie było

współpracy z kierownictwem

i zarządem zarządczym.

Na zakończenie dochodowej,

o której mowa, kierownictwo

prowadzenia restauracji nadal

nie posiadało kapitału obróto-

we i zostało zlikwidowane.

Zarząd postanowił zmienić warunki konkursu dla restauracji i ogleś-

nić je w "Głosie Polaków",

podając termin składania ofer-

tive 15 stycznia 1955 r.

Wpływły trzy oferty, które

zostały rozpatrzone przez Zarząd

i zdecydowano wydzielić restaura-

cję p. Januszowi Stachowi-

ce z dniem 1 lutego 1955 r. na

przeciąg 2 lat. W tym samym

okresie zarządzono

wydatki na rok 45.000,-

peso.

e) Pianino w Domu Polaków

Zarząd Towarzystwa Przyja-

cia Domu Polskiego na czele z

prezesa przekazał Związkowi

Polaków dla Domu Polskiego

pianino, zakupione za składek i

imprez wyniesień cel. Wskazany

wybór, aby cała cena Polonia

zjednoczona w Związku Polaków

popierała działalność tej tak bar-

dzo poetycznej organizacji i po-

wielokrotnie serżegi jej członków.

f) Imprezy Domu Polaków

Towarzystwo Przyja-

cia Domu Polskiego, który

zajmował się zdużnieniem

siedziby na Domu

pracowało bardzo

i w zrozumieniu konie-

czności przysporzenia funduszy

sztuki cel. Wskazany

wybór, aby cała cena Polonia

zjednoczona w Związku Polaków

popierała działalność tej tak bar-

dzo poetycznej organizacji i po-

wielokrotnie serżegi jej członków.

g) Imprezy Domu Polaków

Cala Kolonia Polska, która na

lata 1948 i 1949 była naj-

szutą organizacyjną i kultural-

nym, wykorzystując siedzibę

w następujący sposób:

Odezwy, akademie i inne — 16

Wykazy — 1,

Teatralne — 32,

Kulturalne i inne imprezy

PMS i ZBIORÓW — 51,

Zobyczajne — 208,

Zebrań rózne organiz. — 72,

Dytryb. Towarzystw — 66,

Zebrań towarzyskie —

— 9,

Zabawy — 31,

Imprezy artystyczne — 1,

Poradnia prawnia — 62,

Zebrań rózne sporad. — 62,

Razem — 611,

zapewnił, że postać się wyle-

dochody z zebrań i imprez wy-
darzańnych w okresie od 1. janu-
arza 1954 r. do 30 kwietnia 1955 r.
wynosiły ogółem: 26.439,19Stan zdużnienia, że w tej su-
mie nie było wliczone zabawy urzą-
dzane przez Towarzystwo na cele

społeczny dług biroteczny.

Do końca lipca 1954 r. zwiększenie

wysokości budżetu: 13.557,70

w) Od 17 lipca 1954 r. zwiększenie

wysokości budżetu: 1.566,70

xx) Na datę 17 lipca 1954

roku wydano dłużno-

ści: 277.125,72

Od 17 lipca 1954 r. do 30 kwie-

cina 1955 r. spłacane: 302.381,38

Pozostały dłużnośc na 30 kwie-

cina 1954 r.: 14.100,24

z) Wydatki na emisję nowych obligacji

na kwietni 1955 r.: 15.864,63

Stan zdużnienia na 30 kwietnia

1955 r.: 30.054,77

W tym 10.000,00 — pozweki To-

warzystwa Polaków Katolików.

g) Restauracja

Zarząd przejął restaurację ze-

kolejek w stanie nienadającego

sobowrotu finansowego, które

także było regresowe.

Była ona

prowadzona w systemem gospodar-

stwa pod kierownictwem za-

mistrzostwa prawnika, którego

umowa kocecha się 30 listopada

1954 r. Restauracja nie posiada-

ła potrzebnego kapitału obróto-

we i stała wynikły w wielu

trudach, w których nie było

współpracy z kierownictwem

i zarządem zarządczym.

Na zakończenie dochodowej,

o której mowa, kierownictwo

prowadzenia restauracji nadal

nie posiadało kapitału obróto-

we i zostało zlikwidowane.

Zarząd postanowił zmienić warunki konkursu dla restauracji i ogleś-

nić je w "Głosie Polaków",

podając termin składania ofer-

tive 15 stycznia 1955 r.

Wpływły trzy oferty, które

zostały rozpatrzone przez Zarząd

i zdecydowano wydzielić restaura-

cję p. Januszowi Stachowi-

ce z dniem 1 lutego 1955 r. na

przeciąg 2 lat. W tym samym

okresie zarządzono

wydatki na rok 45.000,-

peso.

e) Pianino w Domu Polaków

Zarząd Towarzystwa Przyja-

cia Domu Polskiego na czele z

prezesa przekazał Związkowi

Polaków dla Domu Polskiego

pianino, zakupione za składek i

imprez wyniesień cel. Wskazany

ESTUDIO JURIDICO "HAWLINA" w Es. As i Eva Perón
Mgr. F. R. Hawlina przy wypisach dyrekt. L. Salomé i T. A. Salomé
salwatora, kancelaria i ekskluzywny restauracyjny sklep z cytrynami, handluje,
spółgłoskami, kamieniami i minerałami. Kompleksowo spółki działały na
równolegle: handlowo; medyczno; finansowo; handlowo-medyczno;
medyczno; restauracyjno; ekskluzywnego sklepu; sklep z cytrynami;
sklepy z cytrynami i sklep z winami w kontenerach; księgarnie;
księgówki przedsiębiorstwo i podatki (w tym kolejowy i dorada podatkowa).
DNIĘNY DZIAŁ — kupiec i sprzedajcze nieruchomości i interesów
handlowych.

BUENOS AIRES: Rodriguez 382, lip. "C". T.E. 40-2207; go-
dany: 11-12 i 17-19 (na wyłączność sklepu).

EVA PERÓN, 56, Nr. 774 (Ma). T.E. PAE 1233 godz. i soboty 15-18,30



ZWIĄZEK PRZYDROŻY

ZWIĘTA

SZCZÄ MORDERZY SZCZÄ ZŁODZI

Miami. — Dwoje starszaków,

dzięcieli ponad 70 lat zostało atakowane przez mordercę. Za założeniem okien swoego domu w Ossining na Florydy skarbiły matkę i córkę, a także przekazały śledztwo i przechodzenie.

Dziób inspektorów policyjnych byłby się do domu, zatoczył jednak zastrzelony. Policyjny urzędnik, prawdziwe obłędzenie domu, podczas którego zgromadzony został sztab policyjny, opałano w kuchni przy pomocy bomb z gazami tzw.

— Działalność system, w którym pieniężny czas się ponad wszystko, gdy komuniści to system, w którym najwyższą ceną są ludzie.

— A rozmów — powiedział — daje do właściwego kapitału, który zmienia życie, a komuniści ludzi.

HUMOR

— Dla którego sarijkonem mienia się głosy!
— Dlatego, aby się zmieściły w pudelku.

— Czy wieś, dla którego bocian stoi na jednej nodze?

— Przeżeź! Przeżeź gdyby podniósł drugą nogę, to by upadł.

— Czemu myśmy się co robią?
— Właśnie i ja tego nie rozumiem! — odpowiada kolega.

DR. W. GRADIS

Lekarz dyplomowany w Buenos Aires i Berlinie Specjalista choróbewnętrznych (crematoryum, placa, alergia, skórne, wątroba). Electrocardiogram. Promienie. Przyjmuje od poniedziałku do piątku od godz. 16-19 i na zamówienia.

CORDOBA 971, 2 p. T. E. 31 - 8816

DR. STANISLAW J. JASIŃSKI

Specjalista choróbewnętrznych przyjmuje w Instytucie Diagnostycznym - Leczniczym przy ul. Montevideo 1160, codziennie od godz. 17 do 19. T. E. 44-7587

oraz przy ul. Navarro 4750 po uprzednim zamówieniu telefonicznie. T. E. 63 - 7259.

m. 32

</